N. 16.
WARSZAWA,
8/20 kwiet. 1870 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK V.

OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Plebiscyt będzie miał miejsce we Francji w pierwszych dniach maja. Pomimo zaciętego oporu opozycji, cesarz zdołał przeprowadzić myśl, dla której pozyskał p. Ollivier i większość gabinetu. Pp. Buffet i Daru niezgadzający się na projekt odwołania się do narodu, wystąpili z rządu, a za ich przykładem pójść ma p. Talhouet. Prezes senatu Rouher jest podobno piérwszym twórcą projektu, którego praktyczność, uważając ze stanowiska rządu, bardzo jest wątpliwą. Obok usankcjonowania najnowszych liberalnych zmian konstytucji, cesarz pragnie tym sposobem zapewnić przez uchwałę narodu następstwo po sobie księciu cesarskiemu. Że rząd cesarski będzie miał za sobą znaczną większość głosów nie ulega wątpliwości; głosy ludności wiejskiéj zostającéj pod wpływem władzy prefektoralnéj duchowieństwa, rozstrzygną sprawę, gdyż duchowieństwo popiera władzę cesarską. Lecz ażeby ta ostatnia z głosowania wyszła bezwarunkowo zwycięzko, na to potrzeba, ażeby miała za sobą ogromną większość głosów, większość, w obec któréj nikłyby głosy opozycji. W tém leży cała trudność. W r. 1852 opozycyjnych głosów było 250.000. Dziś cesarstwo poniesie klęskę moralną bardzo dla przyszłości jego szkodliwą, jeżeli obok względnéj większości rządowéj, rezultat głosowania okaże znakomity wzrost żywiołów opozycyjnych. Opozycja w daleko mniéj drażliwém znajduje się położeniu; w żadnym razie bowiem nie okaże się słabszą niż w 1852, owszem prawdopodobnie znacznie silniejszą. Wszelako przeciwną jest plebiscytowi, ponieważ, jéj zdaniem, zasada odwoływania się korony do głosowania powszechnego, nie zgadza się z systemem rządów parlamentarnych. Nie bez racji upatruje ona w plebiscycie dzisiejszym zły prejudykat na przyszłość, skoro bowiem konstytucja przez głosowanie powszechne ma być sankcjowaną, to w danym razie na téj saméj drodze, przy zmianie okoliczności, mogłaby być znowu zniesioną. Większość zawsze będzie gotową uświęcić fakt spełniony, jakiegokolwiek będzie on rodzaju.

Sprawami zagranicznemi po wystąpieniu hr. Daru tymczasowo zarządzać będzie p. Ollivier. W saméj rzeczy zastąpienie go przez p. Laguerronière lub Drouyn de Lhuys, ze względu na znane przekonania polityczne tych mężów stanu byłoby jak na obecne okoliczności krokiem zbyt drażliwym. Z p. Ollivier gabinet berliński może być zadowolony.

W Wiedniu hr. Alfred Potocki, nie mogąc pozyskać ani żadnego z b. ministrów, ani żadnéj ze znakomitości parlamentarnych, mogących widokom jego odpowiadać, utworzył w końcu gabinet przejściowy, w którym hr. Taaffe jako minister spraw wewnętrznych przyjął udział. Reszta ministrów wzięta jest ze sfer urzędniczych. Co do przyszłego programu nowego gabinetu stanowczo pewnego nic jeszcze nie ma. Powszechne jest jednak przekonanie, że hr. Potocki przed ponownem zebraniem rady państwa starać się będzie porozumiéć z narodami słowiańskiemi. Rozszerzenie autonomji krajów koronnych nie ulega wątpliwości, rozchodzi się tylko o miarę ustępstw pojedyńczym z pomiędzy nich przyznać się mających. Porozumienie z Galicją nie będzie trudném, jeżeli rząd gotów jest zgodzić się na rezolucję sejmu lwowskiego. Trudniéj będzie dojść do ładu z Czechami, którzy niewzruszeni stoją przy zasadzie prawno-politycznéj i jako pierwsze warunki kompromisu z koroną, stawiają koronację w Pradze i zwołanie stanów jeneralnych (sejmu wspólnego czesko-morawsko-szląskiego). Jeżeli prawdą jest, o czém donoszą z Wiednia, a mianowicie, że ustępstwa dla Galicji nie mają być miarodajnemi co do ewentualnych koncesij dla innych krajów, to gabinet przedlitawski dziś jeszcze nie zamierza zgodzić się bezwarunkowo na żądania Czechów. Z drugiéj strony jednak koronacja cesarza Franciszka-Józefa na króla Czeskiego, zdaje się być konieczną i prędzéj czy później nastąpić powinna, jeżeli zwrot dzisiejszy utrzyma się w krajach przedlitawskich. Namiestnikiem Galicji ponownie mianowany będzie hr. Agenor Gołuchowski, podczas poprzedniego urzędowania którego, uchwaloną została przez sejm lwowski znana rezolucja. Węgry w obec wypadków w Przedlitawji, zachowują się zupełnie neutralnie.

Przesilenia ministerjalne w Paryżu i Wiedniu wprawdzie tymczasowo załatwione, ale pozostała niepewność sytuacji i polityczne naprężenie wywołane we Francji kwestją plebiscytu, a w Austrji wysileniami do pogodzenia różnorodnych życzeń ludów to państwo składających. Okoliczności te jeszcze dosyć długo oddziaływać będą na europejskie giełdy, a kursa walut i papierów pozostaną w febrycznéj chwiejności. Symptomat ten już dosyć silnie objawił się w upłynionym tygodniu.

W Paryżu papiery banku francuzkiego z $2826^1/_4$ zeszły na 2800 franków, pomimo że ogłoszony bilans przedstawia cyfry korzystniejsze, albowiem:

w gotowiźnie . .	1302 milj.,	czyli 5 milj. mniéj
portfel.	528 „	„ 7 „ więcéj
biletów w obiegu .	1413 „	„ 12 „ „

Nie zmniejsza to jednakże uwagi kapitalistów na ogłoszoną emisję 100 milj. Obligacij pierwszeństwa dla północno-hiszpańskich dróg żelaznych o powodzeniu któréj nie powątpiewają, gdyż Obligi wypuszczane po 190 franków, dadzą procentu 15 fran. i amortyzowane będą po 500. Drugiém zajęciem Paryżan jest w przyszłym miesiącu ogłosić się mająca pożyczka dla miasta Paryża w ilości 500 miljonów franków, a która jest obecnie przedmiotem rozwagi w Ciele Prawodawczém; wszyscy przypominają sobie zapał, z jakim brano udział w podobnéj pożyczce w zeszłym roku. Pomimo to, Obligacje owéj pożyczki w skutek obecnego przesilenia z 364 zeszły na $362^3/_4$. Renta, ów barometr, z jednéj strony naciskana niepokojem o zdrowie cesarza, z drugiéj usilnie podnoszona dla zabezpieczenia kursu ulubionym akcjom austrjackiéj południowéj drogi żel., czyli tak zwanym Lombardom; z początku z 73,50 podniosła się do 73,70, następnie zeszła na 73,60 a znów wznosząc się i opadając, stanęła w sobotę na 74. Pomimo téj opieki Lombardy z $452^1/_2$ zeszły na $422^1/_2$, gdyż przewidują znacznie mniejszą dywidendę.

Do szczęśliwych papiérów należały: nowe akcje Kredytu ziemskiego, które z $1267^1/_2$ doszły do $1282^1/_2$, i Kredytu ruchomego podniesione z 265 do 270, na którym to jednakże kursie nie utrzymały się, gdyż w sobotę wróciły do 265.

W Wiedniu tak przeróżne rozpuszczane są wieści, że spekulanci tracą głowy i z pewnością dziś sprzedający stają się jutro kupującymi, żeby pojutrze napowrót odprzedać. Przy takich manewrach, gdy kursa do poniedziałku były w ciągle chwiejnym kierunku, naraz we środę podskoczyły żeby we czwartek i w piątek jeszcze znaczniejszéj uledz obniżce, a w sobotę znów cokolwiek się podnieść. Paryzka Rada Zarządzająca południowéj drogi żel. na przedłożenie tutejszéj rady postanowiła, ażeby kupony majowe otrzymały tylko 5 franków, a listopadowe zamiast 20 tylko $12^1/_2$, ażeby tym sposobem umożebnić wydzielenie na przyszły majowy kupon $12^1/_2$ franków. Słychać, że wielu akcjonarjuszów wystąpią przeciwko Radzie, żądając zwrotu strat zrządzonych wydzielaniem wysokich dywidend i tantiem, nie z korzyści eksploatacyjnéj wypływających, lecz branych z kapitału budowlanego czyli z własności towarzystwa, a to celem podniesienia kursu Akcij i zyskania przez to większego kredytu; i tu téż jak w Paryżu Lombardy z 228 zeszły na 205. Ucierpiały przytém i Francuzy, zszedłszy z 392 na 386, oraz Karola-Ludwika z 240 na 234. Akcje banku anglo-austrjackiego dziwnie szybkie miały zwroty: z 324 zeszły na 312, podskoczyły do 330, znów spadły na 319, a w sobotę podniosły się do 327; jestże to papier dla spokojnego kapitalisty? Akcje kredytowe z $265^1/_2$ spadły na $251^1/_2$, a po znacznych zakupach czynionych przez Rothschilda podniosły się do 260, następnie zeszły na $253^1/_2$ i znów się podniosły do 258,70. Do kompletu należała i pożyczka narodowa, która z 69,90 spadła na 69,50, a w końcu wróciła do 69,90. W bieżącym tygodniu ma już być ogłoszoną subskrypcja na nową węgierską premjową pożyczkę; natomiast Akcje węgiersko-galicyjskiéj drogi żel. zaledwie w połowie maja emitowane będą przez wiedeński Zakład Kredytowy.

W Berlinie bez ministerjalnego przesilenia, panika była większą niż w Paryżu i w Wiedniu. Tu bowiem dymisja hr. Daru jako najwięcéj rękojmji pokoju przedstawiającego i p. Buffet bezpośrednio na finanse oddziaływającego—giełdę w wielki niepokój wprowadziły; niewiadomo bowiem kto ich miejsce zastąpi, a mówią właśnie o tych których Prusy najmniejby sobie życzyły. Wiadomo, że giełda berlińska bawi się w spekulację austrjackiemi papierami, a codzienne fluktuacje takowych w Paryżu i w Wiedniu, wpłynęły na zniechęcenie do wszystkich innych. Do zupełnéj apatji przybyła jeszcze wieść o grożącém przesileniu ministerjalném w Rumunji. Cóż więc dziwnego, że w poniedziałek już Lombardy straciły 6, a Francuzy 4 talary, w końcu zaś tygodnia pierwsze $113^1/_2$ były o dalsze 4 talary niżéj; spadek byłby jeszcze większy, gdyby znacznemi zakupami czynionemi przez baissistów, nie pokrywano dawniejszych zobowiązań, w obawie żeby parodniowe święta nie przyniosły zmiany.

Przy takiém usposobieniu musiały stracić także nasze papiery i walory: Listy zastawne z $69^3/_4$ zeszły na 69, likwidacyjne z $56^1/_2$ na $56^1/_8$, Obligi skarbowe z $69^3/_8$ na 69, Bilety bankowe z $74^1/_4$ na $74^1/_{16}$, Weksle na Warszawę z $74^1/_4$ na 74, na Petersburg krótkie z 82 na $81^7/_8$, długie z $81^1/_8$ na 81. Zyskały tylko papiery metaliczne, jak i ruskie Listy zastawne z $83^5/_8$ do $83^7/_8$, Akcje terespolskie z 87 do $87^1/_2$, łodzkie z 81 do 82, Obligi terespolskie z $81^1/_2$ do 82 i wyjątkowo Akcje wiedeńskie z 56 do $56^1/_2$.

W Petersburgu giełda nie mogła ostać się przy nacisku ruskiéj waluty w Berlinie, gdzie bez względu na horyzont polityczny, starają się przy końcu miesiąca starego stylu obniżyć walutę i papiery ruskie, ażeby utrudnić likwidację. Przy wielkiéj téż potrzebie remes zagranicznych na pokrycie zobowiązań i potrzeb bieżących,—waluta miejscowa i papiery publiczne, jeszcze więcéj spadły. Weksle na obce miejscowości były wprawdzie w piątek cokolwiek tańsze, ale różnica tak drobna, że pozostała bez wpływu. Ostatnie kursa weksli były: na Londyn $28^{15}/_{16}$, na Amsterdam $144^1/_2$, na Hamburg $26^1/_4$, na Paryż $304^3/_4$. Że w rychłą poprawę waluty nie wierzą, dowodem tego, że weksle na dostawę mają mało różniący się kurs, albowiem na maj i czerwiec płacą za Londyn 29, a na lipiec i sierpień $29\ ^1/_{16}$ pensów za 1 rubla.

Papiery publiczne zaniedbane podczas likwidacji, nie mogły się podnieść późniéj, gdyż święta zagranicą przeszkadzały do spekulacyjnych operacji. Ostatnie kursa były za Listy zastawne $109^1/_2$, bilety wykupne $85^3/_4$, rentę 87, premjową pożyczkę I-éj em. $151^3/_4$, II-éj em. $149^5/_8$, Akcij wielkiego towarzystwa $149^1/_2$, terespolskich 115, Obligacij dróg żelaznych i w tym tygodniu nie było, chociaż wysokie kursa dawano. Półimperjały płacono do 6,75.

W Warszawie z powodu wielkiego tygodnia i świąt u izraelitów, nie wielkie zazwyczaj obroty, obecnie jeszcze bardziéj się zmniejszyły. Tu także nic nie zachęca bankierów ani do arbitraży ani do spekulacji, gdyż przy najlepszéj chęci zbrakłoby na kupujących. Zdawałoby się, że przy podobném zniechęceniu, obcą waluta spaść powinna, tymczasem inaczéj się stało. Weksle na Berlin z $133^2/_3\%$ podniosły się do $134^1/_4\%$ i w tym stosunku inne walory płacono w sobotę za Londyn 8,28, za Paryż 98,70, za Wiedeń $110^5/_6\%$.

Listy zastawne cokolwiek spadły z 94,14 na 94. Słyszeliśmy że wkrótce już podobno ogłoszoném będzie Najwyższe zezwolenie, ażeby II-ga serja Listów zastawnych, o ile nie będzie konwerto-

waną, była amortyzowaną przez losowanie. Listy likwidacyjne cokolwiek więcéj kupowano, ale kurs ich 76$^1/_6$ nie zmienił się, Obligi skarbowe przez zakupy dla Berlina, podniosły się z 88$^5/_6$ do 89$^1/_3$, nowych 5%, Listów zastawnych kupowano cokolwiek więcéj, ale kurs ich nie zmienił się: żądano 95$^1/_4$ płacono 94$^3/_4$. Z Akcij dróg żelaznych nabyto niewielką partję bydgoskich po 72, innych zupełny jest brak.

WIELKIE STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE
W ZÜRICHU.

Do jakiego stopnia rozwoju i pomyślności, przy sprzyjających okolicznościach dochodzić mogą stowarzyszenia spożywcze, tego przykład przedstawia nam właśnie pomienione stowarzyszenie w Zürichu.

Zajmuje ono wielkie i dogodne zabudowanie, pełne architektonicznego smaku, podzielone na różne oddziały, stosownie do natury szczegółowych czynności i potrzeb instytucji. Zabudowanie to stanowi główny hurtowy skład stowarzyszenia. Stowarzyszenie zürichskie wyróżnia się pod wielu względami od innych europejskich stowarzyszeń tego rodzaju. Nie ma żadnych długów: a jego mienie wynosi 567.000 franków. Liczy 2300 członków, posiada inwentarz wartości 77.574 fr. a za 7.000 fr. koni, wozów i innego naczynia. Jego miesięczne wpływy w gotówce wynosiły w przecięciu po 117.204 fr., a przytém uważa za szczególniejszy punkt honoru, aby wypłacać swym członkom tylko 2% dywidendy. Dwanaście interesów detalicznych czyli dwanaście składów cząstkowych, rozrzuconych po całém mieście w najbardziéj ożywionych punktach, musiało z początku przechodzić podobną walkę z kramarzami, jak prawie wszystkie tego rodzaju stowarzyszenia angielskie.

Stowarzyszenie w Zürichu zaopatruje 9.200 osób, czyli prawie piątą część całéj ludności miasta. Rozwija się ciągle i jest nadzieja, iż wkrótce będzie zaopatrywać wszystkich mieszkańców, szczególniéj w tanie wiktuały. Posiada własną wielką piekarnię, obszerne piwnice dostarczające zawsze wybornego i taniego wina i t. p.

Idąc za przykładem Stowarzyszeń angielskich tego rodzaju, chociaż liczy dopiéro kilka lat istnienia, zaprowadziło już własną czytelnię i księgozbiór, a wkrótce ma zamiar urządzić szkołę. Prócz licznych wymienionych korzyści i szerokiéj działalności praktycznéj, Stowarzyszenie stara się o propagandę ekonomiczną pomiędzy członkami swoimi.

Rozdzielanie wysokich dywidend sprzeciwia się zasadom Stowarzyszenia zürichskiego. Z drugiéj jednak strony sprzedaje ono wszystkim bez wyjątku towar, po tych samych cenach co własnym członkom. Zakupuje olbrzymie ilości wiktuałów po cenach hurtowych, a zbywa detalicznie po tejże saméj cenie z dodaniem tylko kosztów bieżących zarządu. Tym sposobem staje ono jako niebezpieczny spółzawodnik ze wszystkiemi kramarzami i przekupniami. Wszystko to czyni w konsekwencji zasad przez się przyjętych. Jego zadaniem jest zbliżyć bezpośrednio spożywcę z wytwórcą. Co więcéj stara się ono zbliżyć rodziców i dzieci w sferze nauki, a w polityce lud z prawodawstwem. Zasad tych Stowarzyszenie trzyma się jak najściśléj i usiłuje na każdym kroku je urzeczywistniać.

Ceny targów warszawskich,
od dnia 11 do 16 kwiet. r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 10,44 do rs. 10,88. *Żyta* czet. od rs. 6,48 do rs. 6,56. *Jęczmienia* czetwert od rs. 5,28 do 6,48. *Owsa* czet. rs. 3,92 do rs. 4,08. *Gryki* czetwert rs. —. *Grochu polnego* czet. rs. 6,48 do —. *Grochu cukrowego* czet. rs. — do —. *Kasza jaglana* rs. —, *jęczmienna* rs. —, *gryczana gruba* rs. —, *Mąka pszenna* (000) pud od rs. — do —, (00) pud od rs. — do —, N. I pud od rs. — do —, N. II pud od rs. — do —. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. — do —. *Kartofli* czet. 1,44 do 1,68. *Siana* pud kop. 35—37$^1/_2$. *Słomy* pud kop. 22$^1/_2$ do kop. 27$^1/_2$. *Okowity* garniec od rs. 1,23 do 1,25.

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk 16 kwietnia. W tym tygodniu mieliśmy pogodę zmienną, raz dnie ciepłe i jasne, drugi raz zimne i pochmurne. Wiatr północno-zachodni. Z soboty na niedzielę Wisła puściła i bieg lodów szczęśliwie minął.

W Anglji targi zbożowe wcale się nie zmieniły, chęć do zawierania interesów bardzo słaba i ceny pszenicy ledwo się utrzymały na dawniejszém stanowisku. Powodem do téj stagnacji na wszystkich placach angielskich jest wyczekująca postawa spekulantów, którzy w niepewności czy ceny się podniosą lub też spadną, biernie się zachowują, gdy tymczasem konsumenci zdają się oczekiwać dowozów z nad Baltyku, aby takowe taniéj kupić niż na swoich placach.

Jęczmień i groch utrzymały się po cenach zeszłotygodniowych.

We Francji dla braku dowozów ceny pszenicy dobrze się utrzymały i chęć do kupna z każdym dniem wzrasta, a jeżeli obawy o oziminy dla wielkiéj posuchy, się nie zmienią, to w krótkim czasie znacznego podwyższenia cen spodziewać się należy.

Jęczmień bez zmiany.

Na naszym placu pszenica żadnéj nie doznała zmiany, tak co do cen jak i co do dowozów; cen wyższych dlatego nie osiągano, ponieważ pod wpływem niepomyślnych angielskich depesz, chęci do kupna nie było. Gatunki wyborowy i średni były jedynie żądane, podrzędny zaś całkiem zaniedbany.

Żyto w cenie się podniosło o $^1/_3$ tal. na 2000 funt.

Jęczmień tańszy o $^2/_3$ tal., groch ma dobry pokup i podrożał o 1 tal. na 2000 funt.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 22,000, czyli ton 1100; żyta cent. 8,000, czyli ton 400; jęczmienia centnarów —, czyli ton —; grochu cent. —, czyli ton —.

Płacono za 2,000 ℔ wagi celnéj, czyli jednę ton:

Pszenicy białej (wagi hol. 129—132) tal. 62 srgr. 15 do tal. 64 srgr. —, czyli za korzec warszawski (wagi pols. 243—249) złp. 47 gr. 21—złp. 49 gr. —.

Pszenicy wysoko pstréj (wagi hol. 126 — 130) tal. 58 srgr. 10 do tal. 63 srg. 15, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 237 do 245) złp. 44 gr. 18—złp. 48 gr. 15.

Pszenicy jasno-pstréj (wagi hol. 121—128) tal. 54 srgr. — do tal. 58 srgr.—, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 228—241) złp. 41 gr. 9 do złp. 44 gr. 12.

Pszenicy ordynaryjnéj (wagi hol. 118—125) tal. 46 srgr. 20 do tal. 54 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 222—235) złp. 35 gr. 21—złp. 41 gr. 24.

Żyta (wagi hol. 120—130) tal. 41 srgr. 10 do tal. 48 srgr. 15, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 226—245) złp. 30 gr. 12—złp. 35 gr. 18.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 105 — 108) tal. 34 srgr. 10 do tal. 35 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 197 203) złp 22 gr. 6—złp. 22 gr. 24.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 109—116) tal 37 srgr. 10 do tal. 40 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 205 do 219) złp. 24 gr. 6—złp. 26 gr. 12.

Grochu tal. 38 srgr. — do tal. 41 sgr. —, czyli za korzec warszawski złp. 30 gr. 21 do złp. 33 gr. 6.

Kursa zamian: Amsterdam $143\frac{5}{8}$, Hamburg $151\frac{3}{4}$, Londyn $6.23\frac{7}{8}$. Paryż $81\frac{1}{2}$, Wiedeń $82\frac{5}{8}$, Warszawa 74.

Aleksander Makowski i spółka.

Wiadomości bieżące.

— *Drogi żelazne galicyjskie*, a mianowicie projekty linij mających połączyć tę piękną prowincję z sąsiedniemi Węgrami, są dzisiaj na porządku dziennym. Świeżo właśnie podniesiony projekt budowy linji z Preszowa (Eperies) do Tarnowa, ma być energicznie popierany; koncesję przedewszystkiém otrzymać ma ten, kto w najkrótszym czasie zobowiąże się wykończyć budowę pomienionéj linji. Podług ostatnich wiadomości budowa kolei z Koszyc do Abos i z Abos do Preszowa, jest na ukończeniu i w ciągu maja droga ta oddana będzie do publicznego użytku. Prócz tego są jeszcze dwa inne projekty, któreby łączyły Szląsk i Krakowskie z Węgrami, a mianowicie: jeden mając za punkt wyjścia drogę żelazną Krakowsko-Wiedeńską, na Białą i Żywiec, w kierunku drogi żelaznéj północnéj Pesztu; z Oświecimia przez Wadowice, Jordanów, Nowy Targ do Preszowa lub Koszyc. Czwartą projektowaną linją jest droga żelazna z Przemyśla, przez Lisko do Łupkowa. Piąta wreszcie linja ze Lwowa lub innego punktu przez Stryj i Skole w kierunku na Mnukacz. Tym sposobem przy stopniowém urzeczywistnianiu powyższych projektów, długo odcięte naturalnym wałem karpackim Węgry zyskałyby liczne i dogodne komunikacje z sąsiednią Galicją. Nie same jednak te międzynarodowe komunikacje wzięte zostały pod uwagę w ostatnich czasach, linje również wewnętrzne budzą ogólne zajęcie. Wiadomo nam, iż na najbliższém zgromadzeniu ogólném akcjonarjuszów drogi żelaznéj lwowsko-czerniowiecko-jasskiéj mają być rozbierane inne jeszcze projekty oprócz wymienionych powyżéj linij Łupkowskiéj i Skolskiéj, a mianowicie linja Stanisławów-Drohobycz-Chyrów, druga Lwów Żółkiew-Rawa-Tomaszów, trzecia wreszcie, mająca na celu połączenie Lwowa z Odessą, z Jass do Prutu i daléj przez Kiszeniew, Tyraspol do morza Czarnego. Budowa też kolei żelaznéj Lwowsko-Wołoczyskiéj, na linji galicyjskiéj, podług ostatnich doniesień ciągle postępuje. (Dla przejrzenia powyższych projektów dróg żelaznych służyć mogą karty geograficzne: 1) Galicja z Bukowiną, rysowana przez Miczyńskiego, wydana przez Pelara w Rzeszowie, cena kop. 40, 2) mapa środkowych krajów Europy z oznaczeniem dróg żelaznych, wyd. przez Dzwonkowskiego w Warszawie, czarna kop. 30, 3) Schulz'a, Galizien u. Bukowina z planem Lwowa, wydana u Artarji w Wiedniu rs. 1,50 i inne).

— *Spółka zjednoczonych stolarzy w Warszawie.* Dnia 10 kwietnia r. b. odbyła się sesja ogólna spółki zjednoczonych stolarzy w Warszawie, na któréj starszy zarządu p. Adam Zeltt odczytał sprawozdanie z czynności spółki za lata 1868 i 1869. Lat 7 upłynęło (mówił pan starszy) jak w r. 1862 zawiązana została ta spółka pierwsza podobno tego rodzaju w naszym kraju, zaprowadzona na wzór już oddawna istniejących za granicą, które wykończeniem rękodzieł doszły znakomitego rozwoju. W samym początku spółka posiadała kapitał zakładowy rs. 8.000 wypożyczony na bardzo umiarkowany procent. Rok 1868 z przyczyny ogólnéj stagnacji w handlu, był dla spółki jeden z najkrytyczniejszych. Jakkolwiek jednak w ubiegłych dwóch latach nie miała spółka oszczędności do podziału zwiększających fundusz zakładowy, jednakże oszczędności te stosunkowo już każdy otrzymał, płacąc tylko połowę komisowego od sprzedawanych wyrobów. Porównywając na cyfrach obecny stan interesu ze stanem jaki miał miejsce przy zawiązaniu spółki, okazuje się następujący wypadek: rozpoczęto z kapitałem zakładowym rs. 8.000, w którym spółka własnych funduszów miała rs. 465 zebranych z wpisowego od 31 uczestników po rs. 15, resztę uzupełniono zaciągniętemi pożyczkami, z końcem zaś roku 1869 kapitał zakładowy wynosi również rs. 8.000 ale z tą różnicą, że w nim rs. 4 500 własnych posiada spółka funduszów, a tylko rs. 3.500 pożyczki. Zatém fundusze przez ubiegłe lat 7, powiększyły się z oszczędności zyskowych na wydatkach utrzymania magazynu przeszło o rs. 4.000. Dodał wreszcie pan starszy, że fundusze wspólki ciągle wzrastają i wzrastać będą, przez zaprowadzenie od 1 lipca r. z. kasy wzajemnéj pomocy, na zasadach oddzielną ustawą nakreślonych, która z dniem dzisiejszym liczy 38 uczestników, mających kapitalik blizko 600 rs. z oszczędności złożony i będący w obrocie odpowiednim celowi. W końcu nie przemilczał pan Zeltt o ważności dokonanego w r. b. faktu, t. j. o uzyskaniu otwarcia w Banku Polskim kredytu do wysokości rs. 6.000, którym w każdéj potrzebie spółka posiłkować się może i tym sposobem zupełnie jest zasłoniętą od przekupniów i lichwiarzy. Z kolei odczytanym został stan i obrót funduszów spółki za r. 1868. Stan czynny w roku tym wynosił rs. 9.419 k. $4\frac{1}{2}$, bierny rs. 9.419 k. $4\frac{1}{2}$, a zatém się równają. Sprzedano z magazynu wyrobów za rs. 34.190 k. 63, pozostało na r. 1869 wyrobów niesprzedanych za rs. 50.113 k. 8, razem rs. 84.303 k. 71. W r. 1869 sprzedano wyrobów za rs. 35.859 k. 75, pozostało na r. b. nie sprzedanych za rs. 48.225 k. 80, razem rs. 84.085 k. 55. Stan czynny w ogóle w tym roku wynosił rs. 8.104 k. 86, bierny rs. 8.093 k. 18, a zatém okazuje się oszczędności rs. 11 k. 68, które w całości do funduszu rezerwowego wcielone zostały. Spółka liczy 61 członków.

Przystąpiono wreszcie do wyboru członków zarządu w miejsce wychodzących pp. Mateusza Brzezińskiego, Jana Płatkowskiego i Ferdynanda Heinricha. Większością głosów powołani zostali: pp. Ferdynand Heinrich (głosów 27), Mateusz Brzeziński (19), Paweł Nekamowicz (18). Daléj na biegłych w miejsce pana Pawła Nekamowicza, Grzegorza Katzenbergera i Karola Richtera, wybrani pp. Józef Sakowski (gł. 24), Karol Fieck (24), Andrzéj Zeitler (20). Do delegacji rachunkowéj jednomyślnie zaproszono dotychczasowych członków, t. j. pp. Karola Richtera, Kazimierza Sieniawskiego i Maksymiljana Cichockiego.

— *Droga żel. warszawsko-wrocławska.* W tych dniach „*Staats Anz.*" ogłosił statut towarzystwa budowy pomienionéj drogi żel., i udzielenie temuż towarzystwu koncesji. Podług statutów linja przedsięwzięta nosić ma nazwę „Warszawsko-Wrocławska droga żelazna." Linja ta połączy właściwie Oleśnicę, Łódź, z Wrocławia bowiem do Oleśnicy już istniejąca kolej należy do drogi żelaznéj t. z. prawego brzegu Odry. Cała linja razem wzięta skróci drogę od Warszawy do Wrocławia o jakie mil dwadzieścia.

(G. H.)

— Dnia 26 lutego, na przedstawienie zarządzającego ministerstwem komunikacji, dane zostało, według gazety *Gołos*, Najwyższe zezwolenie na wydanie forszusów zarządom dróg żelaznych Orłowsko-Witebskiéj, w sumie 3 miljonów rubli, Dyna-

burgsko-Witebskiéj 2.200000, a Ryzko-Dynaburskiéj 1.650000 rubli.

— *Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich* liczy obecnie członków 210, t. j. mężczyzn 196, kobiét 14.

Dotychczasowe wpływy wynoszą: Od 151 uczestników wpisowe i na wkłady złożono rs. 7.145. Procenta od udzielonych pożyczek rs. 84 k. 7½; ogółem rs. 7.229 k. 7½.

Z téj sumy wypożyczono dziewięciu uczestnikom rs. 2.910 wydatkowano na druki rs. 66 k. 74; łącznie rs. 2.976 k. 74; pozostaje rs. 4.252 k. 33½.

Pozostałość ta składa się: gotowizną w kasie rs. 1 k. 33½; wartość inwentarza rs. 51; do dyspozycji w każdym czasie (dane na zastaw papierów publicznych na 6%) rs. 4.200. Jak wyżéj rs. 4.252 k. 33½.

— *Duch stowarzyszenia w Chinach.* Chińczycy przy całym zastoju i nieprzepartym konserwatyzmie, w wielu rzeczach i niektórych wynalazkach wyprzedzili dzisiejszą cywilizatorkę Europę. Między innemi ma to miejsce i w dziedzinie spółdziaławczości. Konsul p. M. E. Fouchéon w *Revue de la societé asiatique* wybitne w téj mierze przytacza wskazówki, z których kilka słów tutaj podajemy. W żadnym kraju świata zasada stowarzyszenia nie jest tak rozlegle stosowana jak w Chinach. Stowarzyszają się tam w miastach i po wsiach. Kapitaliści łączą się dla zakładania wielkich domów bankierskich; drobni rolnicy stowarzyszają się dla zakupu pewnéj ilości wołów lub narzędzi potrzebnych im do uprawy roli; klasa kupców, tak nazwanych agentów i komisjonerów, stowarzysza się celem zakładania domów handlowych. Nawet ulicznicy tworzą tam stowarzyszenia. Gdy jaki malec użebrze kilka sapeków, natychmiast łączy się z drugim swoim kolegą znajdującym się w takiém samém położeniu i obadwaj ci panowie zakładają na środku ulicy handel kwiatami, sprzedając je z zyskiem tym od których dopiéro co użebrali swój nakładowy kapitał. Matki stowarzyszają się celem szycia dzieciom swym odzieży. Czeladnicy stowarzyszają się dla założenia własnego warsztatu. Najliczniejsze stowarzyszenia są kredytowe, oparte na wzajemnéj pomocy; a chociaż nie stoją one tak wysoko jak nasze banki ludowe, nie mniéj jednak są dowcipnie i oryginalnie obmyślane.

— *Drogi żelazne.* Komisja inżynierów, która jeździła w styczniu r. b. za granicę dla obejrzenia dróg żelaznych wąsko-kolejowych i nowych lokomotyw Ferleya, złożyła raport bardzo ciekawy o rezultatach swoich badań. Sfery administracyjne rosyjskie, jak donoszą *Pet. Wied.* powzięły zamiar wykonania wkrótce w niewielkich rozmiarach próby budowy tego rodzaju kolei. Co do miejscowości wybór padł na korzyść téj saméj liweńskiéj gałęzi, o któréj już przed rokiem tyle mówiono.

— W Mikołajewie rozpoczęto już roboty ziemne od przystani kupieckiéj do Elizabetgrodu z gałęzią na Znamienkę i miasto Cherson. Powiadają że droga ta ukończoną zostanie w tym jeszcze roku. Na téj nowo-budującéj się sekcji, cała służba, jako to: naczelnicy stacji, konduktorzy, mechanicy, maszyniści, palacze i w ogóle cały skład osobisty, mają być mianowani z osób służących we flocie. O korzyściach téj sekcji drogi żelaznéj zbytecznémby było rozwodzić się tutaj. Obecnie droga z Odessy do Połtawy wynosi 600 wiorst; licząc po $^1/_{50}$ kop. od puda za wiorstę, odstawa jednéj czetwerti pszenicy kosztuje obecnie z naładowaniem i wyładowaniem około rs. 1 k. 50; po otwarciu zaś nowo-budującéj się sekcji odstawa téj saméj pszenicy do Mikołajowa kosztować będzie tylko 75 kop. Przytém ładowanie na statki dokonywane będzie wprost z wagonów, podczas gdy teraz pszenica wyładowywana jest w Odessie na stacji towarowéj położonéj o 6 wiorst od portu, co pociąga za sobą osobny wydatek.

— *Nowe czasopismo.* Z nadesłanego nam prospektu i numeru próbnego dowiadujemy się, iż od 16 kwiet. r. b. zaczął w Poznaniu wychodzić dzienniczek poświęcony głównie tanim ogłoszeniom. Oprócz tego zawierać on będzie kronikę, wiadomości z dziedziny przemysłu, handlu, odkryć i wynalazków najnowszych, wiadomości o dziełach z przedmiotami powyższemi związek mających, ostrzeżenia i t. p. Popularny ten dzienniczek wychodzi trzy razy na tydzień: we wtorek, środę i sobotę. Przedpłata kwartalna do 1 lipca wynosi 12¼ srgr. Ogłoszenia przyjmuje ekspedycja „*Pomyślności*" (Plac Wilhelma N. 16), za opłatą od wiersza drobnego po 9 fen, przy kilkakrotném powtórzeniu lub większych ogłoszeniach po 6 fen.

— *Nowoje Wremja* donosi, iż w Petersburgu niedługo zacznie wychodzić specjalny dziennik finansowy, kierowany przez kupców, pod tytułem *Petersburgska Gazeta Giełdowa.* Organ taki tém bardziéj jest pożądany, gdyż wychodzące tam *Birżewyje Wiedomosti* nie reprezentują dostatecznie potrzeb rosyjskiego przemysłu i handlu.

— *Cukier.* Kontrakty tegoroczne w Kijowie przedstawiają co do sprzedaży cukru ze wszech miar pomyślne rezultaty. Rafinady sprzedano około 100.000 pudów po rs. 6 do rs. 6 k. 20; mączki cukrowéj sprzedano około 500.000 pudów po rs. 4 kop. 50 do rs. 4 k. 65. Cena mączki ciągle się podnosiła i prawdopodobnie utrzyma się na rs. 4 k. 65.

— *Praca ręczna parafjan* na rzecz duchowieństwa w sześciu gubernjach litewskich ma być zamieniona na opłatę pieniężną, podobnie jak to miało miejsce w 1867 w gubernjach południowych. Całkowita suma poboru, mającego się ściągać ze wszystkich gruntów opłacających podatek za ziemskie powinności gubernjalne, będzie wynosiła 309.000 rs.

— Miasto Paryż, dzięki gospodarowaniu p. Haussmann'a, widzi się w konieczności zaciągnięcia nowéj pożyczki 500 milj. fr., dla zaspokojenia różnych długów bieżących i pozostałéj należności Towarzystwu *Crédit Foncier*, która wynosi 215 miljonów. Paryżanie twierdzą, że urok jakim błyszczy obecnie wspaniała „stolica świata cywilizowanego," zbyt drogo ich kosztuje. Złośliwi utrzymują, że ....„la France est assez riche pour payer ses gloires."

— Pod prezydencją JW. R. T. Prezesa Banku Polskiego A. Kruzego, w przytomności wszystkich członków Banku, zarządzającego izbą skarbową warszawską R. R. S. Michajłowskiego, pomocnika zarządzającego warszawską kontrolną izbą Jakubowskiego, odbyło się w sali posiedzeń Banku sprawozdanie operacij Likwidacyjnych w Królestwie od 1 (13) lipca 1869 r. po d. 1 (13) stycznia r. b. Masa listów likwidacyjnych, należących do losowania 1 września r. z. stanowiła cyfrę: 49.136200 rs., a mianowicie: 1000 rs. sztuk 17.483 na rs. 17.483.000; 500 rs., sztuk 22.704 na rs. 11.352.000; 250 rs., 37.784 na rs. 9.446.000; 100 rs., szt. 108.552 na rs. 10.855.200; 2.270 Listów w siódmém losowaniu zostało wyciągniętych, a mianowicie: 1.000 rs., sztuk 196 na rs. 196.000; 500 rs., sztuk 296 na rs. 148.000; 250 rs., szt. 444 na rs. 111.000; 100 rs., szt. 1.334 na rs. 133.400; na ogólną sumę 588.400 rs.

— Dotychczas w zakładzie nauk, sztuk i rękodzieł p. Wandy Szmidt, zapisało się uczennic na odczyty fizyki 97, na chemję 64, na mineralogję 51, a na geografję 57.

— W Gazecie *Golos* znajdujemy, że w przeszłym 1869 roku ilość koni z Rosji zagranicę wyprowadzonych doszła do 19.875 sztuk, t. j. więcéj niż w r. 1868 o 8450 sztuk. Licząc sztukę po 100 rubli, otrzymamy cyfrę 1.987.500.

— *Bank franko-austrjacki.* Dochód za rok 1869: 600.000 fl. Czysty zysk 460,000 fl., co czyni $8^{1}/_{2}$ pct. Do 3,70 fl. diwidendy wypłaconéj w d. 1 stycznia, dopłacone będzie jeszcze 12,30 do 12,40 fl. naddywidendy, czyli razem 16 fl.

OGŁOSZENIA.

KURSA GIEŁDY.

dnia 19 kwietnia 1870 roku.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
1. Papiery publiczne.					
a) Rządowe.		Ruble			
Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	89,33	$89^{1}/_{3}$
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	116	158
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z k.	5	45	.	58	$128^{8}/_{9}$
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	38,25	$127^{1}/_{2}$
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	40	.	.
Polskie. Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	76,37	76,14	$76^{1}/_{6}$
kupon..........	.	.	.	$1,53^{1}/_{3}$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	86,50	$86^{1}/_{2}$
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r. .	5	100	152	.	.
Ruskie. „ „ z 1866 r. ..	5	.	150	.	.
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	.	101,17	$101^{1}/_{6}$
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	101,33	$101^{1}/_{3}$
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	90,50	90	90
b) Towarzystw i Spółek.					
Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	93,96	93,71	$93^{7}/_{10}$
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	93,96	93,71	$93^{7}/_{10}$
Polskie. kupon..........	.	.	.	$1,28^{8}/_{9}$	.
Polskie. Listy zastawne nowe z r. 1869	.	100	95,25	94,75	$94^{3}/_{4}$
Polskie. kupon.....	.	.	.	$1,61^{1}/_{9}$	.
Polskie. Obligi Tow. Kred. Ziemskiego...	$5,^{475}$	100	.	100,50	$100^{1}/_{2}$
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100).....	diw.	60	69	.	.
Polskie. „ „ W-B. (100. 150) .	4	100	73	72	72
Polskie. „ „ Teresp. (100) ..	5	100	115	114	114
Polskie. Obligacje „ „ ...	5	100	.	107	107
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100) ...	5	100	107	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne...........	5	100	109,50	.	.
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)....	5	125	.	149	119
Rus. Obligacje „ „	$4^{1}/_{2}$	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin......(Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	120,90	120,75	130
Gdańsk..... (100) „	.	92,857	120,75	120,60	$129^{3}/_{7}$
Hamburg ...(M. B. 300) „	.	140,855	183,90	183,60	130
Londyn..... (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,30	$8,28^{1}/_{2}$	$130^{5}/_{7}$
Paryż ......(Fran. 300) 2 „	.	75,214	99	98,70	$131^{2}/_{7}$
Wiedeń.... (Gul. 150) „	.	92,857	99,90	99,75	$107^{1}/_{2}$
Petersburg..(Rub. 100) 3 „	.	100	98,75	98,50	$98^{1}/_{2}$
3. Monety.					
Półimperjał..................	.	5,15	.	6,73	$130^{7}/_{10}$
Napoleondor..................	.	5	.	.	.
Dukat holenderski............	.	3	.	3,85	$128^{1}/_{3}$
Rubel srebrny................	.	1	.	.	.
Talar pruski.................	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) ..	.	0,61.905	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
bankowa:	6%	3	$2^{1}/_{2}$	5	5	5	5	5
giełdowa:	—	3	$2^{1}/_{2}$	5	4	$5^{3}/_{4}$	5	4

W drukarni Gazety Polskiéj.—Дозволено Цензурою.—Redaktor, Wiktor Somer.